

KSIĘDZU PROFESOROWI JÓZEFOWI HERBUTOWI NA SIEDEMDZIESIĘCIOLECIE W DARZE

Trudno podsumowywać dorobek uczonego. Trudno dokonać syntezy prac kogoś, kogo nadal twórcza myśl porusza i mimo lat upływających bynajmniej pióra nie złamał ni do szuflady go nie złożył. Trudno pisać o kimś, kto jako człowiek skromny, dyskretnie i z pewną dozą autoironicznego dystansu przemierza swój osobisty szlak filozofowania. Jest zaprzeczeniem obrazu dumnie niosącego głowę, jak *le coque français*, filozofa przekonanego o nieprzemijalności swych dokonań, które to przekonanie nierzadko okazuje się jedynie subiektywnym doznaniem solipsystycznej monady czy też imaginacyjnym przedstawieniem „pawia i papugi narodów”.

Trudno jednak nie zwrócić uwagi na kogoś, kto życzliwie, choć w nie narzucający się sposób, otacza troską swoich studentów, wspierając ich roztropną radą w wejściu na samodzielną drogę myślenia; kto jest rzetelnym i pożądanym, ze względu na celność swych uwag, recenzentem prac dyplomowych maści rozmaitej; kto w swych publikacjach, z latami coraz krótszych i syntetycznie związanych, dotyka spraw ważnych, nierzadko stanowiących jeszcze „białe plamy” filozoficznych lądów, na których stopa myślącego wędrowca jeszcze nie została postawiona.

Przed trudnym zadaniem stają również piszący te słowa, w 1998 r. bowiem ukazała się księga pamiątkowa *Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych*, przygotowana przez przyjaciół, współpracowników i uczniów Księdza Profesora Józefa Herbuta z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Opolu z okazji 65. rocznicy urodzin (*Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Herbutowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. J. Cichoń, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1998). Wśród prac ofiarowanych Jubilatowi zostały zamieszczone dwa obszernie artykuły dotyczące jego poglądów filozoficznych, teologicznych i metodologicznych. Autorami tych opracowań są opolscy uczniowie: księża profesorowie Kazi-

mierz Wolsza (*Problematyka metodologiczno-filozoficzna w pismach ks. prof. Józefa Herbuta*) oraz Jan Cichoń (*Z metodologii poznania teologicznego w pismach ks. prof. Józefa Herbuta*). Obaj autorzy dokonali bardzo szczegółowego i wszechstronnego opracowania poglądów Jubilata, rekonstruując zarówno jego metodologiczne, jak i merytoryczne dokonania w obu dyscyplinach. Ponieważ zasadnicze podsumowanie twórczości Księdza Profesora zostało zarysowane przez bardzo kompetentnych specjalistów, którzy kontynuują wprost wytyczone przezeń kierunki myślenia filozoficzno-teologicznego, zdecydowaliśmy się jedynie na krótkie przedstawienia sylwetki Księdza Profesora w kontekście najważniejszych dokonań oraz w perspektywie naszych z nim osobistych kontaktów.

Tempus fugit, czas upływa i uroczysta godzina wybiła. Ksiądz Profesor Józef Herbut kończy lat siedemdziesiąt i mija lat ponad czterdzieści od czasu, gdy podjął się trudu pokornej służby u Pani Filozofii, dzielnie i sprawnie misję swą wypełniając. By zapytać strofą poety: „Kim jest ten dziwny niezajomy, który przenika nas swym blaskiem?” Kim jest ów niespieszny przechodzień na ścieżkach prawdy?

Urodził się na Podolu, w Baryszczu, dnia 1 listopada 1933 r., a więc w znaku Skorpiona, co warto mieć na względzie, nawet jeśli wiary zabobonom astrologicznym nie jesteśmy skłonni dawać. Okres wojny przeżył w Buczaczcu, a w po zmianie granic w maju 1945 r. przyjechał z rodzicami na Śląsk Opolski i zamieszkał w Kluczborku, gdzie również ukończył szkołę średnią, uzyskując świadectwo dojrzałości w roku 1952. W tym samym roku rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie-Opolu, które ukończył w 1957 r., przyjmując zarazem święcenia kapłańskie. Przez następne pięć lat odbył uzupełniające studia specjalistyczne z filozofii (teoretycznej) na KUL (1957-1961), uzyskując pod kierunkiem ks. prof. Stanisława Kamińskiego magisterium z logiki w 1961 r. *Analiza syllogizmu z terminami o znaczeniach analogicznych*, a w następnym roku stopień naukowy doktora filozofii na podstawie tezy *O formalnym ujęciu analogii metafizycznej* (recenzentami byli prof. Izydora Dąmbska i o. prof. Mieczysław A. Krąpiec OP). Od 1962 r. objął wykłady z logiki, teorii poznania oraz ogólnej metodologii nauk w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie-Opolu. Przez kilka późniejszych lat był tam jedynym wykładowcą przedmiotów filozoficznych. Pomimo wielu obciążeń dydaktycznych i pozadydaktycznych, w 1976 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Hipotezy w filozofii bytu* (recenzentami w przewodzie habilita-

cyjnym byli ks. prof. Stanisław Kamiński, ks. prof. Edmund Morawiec i prof. Antoni B. Stępień). Tytuł rozprawy – za sprawą chochlika redakcyjnego – został w druku zmieniony na *Hipoteza w filozofii bytu*, co przyczyniło się do nadania Księdzu Profesorowi powszechnie używanego swego czasu przydomka, znanego gronu jego przyjaciół i znajomych oraz braci studenckiej – *Hipoteza*. W tym samym roku przebywa w Monachium na stypendium badawczym i rozpoczyna kolejny etap zainteresowań filozoficznych, które ogniskują się coraz bardziej na problematyce metody transcendentalnej w filozofii.

Od października 1976 r. zostaje zatrudniony w Katedrze Metodologii Nauk na Wydziale Filozofii KUL i podejmuje wykłady z metodologii filozofii oraz logiki języka religijnego, dojeżdżając co dwa tygodnie do Lublina z Nysy-Opola. W roku 1984 otrzymuje nominację na stanowisko docenta, a trzy lata później na profesora nadzwyczajnego. W 1987 r. wydaje pracę *Metoda transcendentalna w metafizyce*. Jednocześnie po śmierci ks. prof. Stanisława Kamińskiego (1986), na prośbę Rady Wydziału Filozoficznego, przenosi się na stałe do Lublina i zamieszkuje w kampusie KUL-u „na Poczekajce”, gdzie pełni także funkcję kapelana profesorów i studentów, zyskując sobie sympatię i uznanie słuchaczy również w tej dziedzinie, zwłaszcza jako analityczny – i niekiedy ironiczny – kaznodzieja o ciętym języku. W 1990 r. spędza kolejny rok w Monachium, gdzie kontynuuje badania nad transcendentalizmem w filozofii. W roku 1992 otrzymuje nominację na profesora zwyczajnego i zostaje mu powierzony kierownictwo nowo utworzonej Katedry Metodologii Filozofii na Wydziale Filozofii KUL. Jednocześnie od 1994 r. obejmuje Katedrę Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii na Wydziale Teologicznym nowo utworzonego Uniwersytetu Opolskiego. Tym sposobem kontynuuje wcześniejszą działalność dydaktyczną, zapoczątkowaną w strukturach opolskiego WSD.

Ksiądz Profesor Józef Herbut pełnił wiele funkcji publicznych: był sekretarzem Sekcji Wykładowców Filozofii w Uczelniach Kościelnych w Polsce (1974-1996), od 1997 r. jest kierownikiem Zakładu Logiki i Teorii Poznania na Wydziale Filozofii KUL, który to zakład grupuje Katedrę Metodologii Nauk, Katedrę Metodologii Filozofii, Katedrę Logiki, Katedrę Podstaw Informatyki oraz Katedrę Teorii Poznania. Jest członkiem Redakcji Filozoficznej (od 1998) oraz członkiem Redakcji Naczelnej *Encyklopedii katolickiej* (od 2001), długoletnim Redaktorem „Zeszytów Naukowych KUL” (Redaktorem Naczelnym w latach 2001-2003), a także członkiem stowarzyszeń naukowych, m.in. *Societas Etica* (1977-1991), Oddziału Lubelskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (-1998), Towarzystwa Naukowego KUL (od

1975, od 1990 zaś pełni funkcję członka Zarządu) oraz Lubelskiego Towarzystwa Naukowego (od 1987).

Główne obszary zainteresowań i badań Księdza Profesora Józefa Herbuta to:

(1) **Metodologia filozofii**, zarówno elementarnych, jak i złożonych metod stosowanych w filozofii, a szczególnie w tzw. klasycznej metafizyce. (a) Podjął z powodzeniem próby rozwiązania pewnych szczegółowych zagadnień metafizycznych kluczowych dla metafizyki klasycznej, analizując problem analogii oraz status wyjaśniania hipotetycznego (kategoria hipotezy). (b) Zainicjował pionierskie na gruncie polskim badania nad metodą transcendentálną (tzw. tomizm transcendentálny). Oprócz przybliżenia polskiemu czytelnikowi podstawowych założeń tej orientacji filozoficznej, dokonał (wstępnej) oceny możliwości i zakresu wykorzystania jej wyników w budowaniu realistycznie rozumianej metafizyki. (c) Badał relacje filozofii do innych typów wiedzy ludzkiej, a także dokonał porównania metod stosowanych w filozofii klasycznej z innymi metodami stosowanymi w filozofii (fenomenologiczne, semiotyczne, hermeneutyczne, ontologiczne, transcendentálne, scjentystyczne). Owocem tych dociekań jest właśnie wydane *opusculum* dotyczące podstawowych problemów metodologii filozofii (*Elementy metodologii filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004).

(2) **Analityczna filozofia religii**, a zwłaszcza analiza funkcji semiotycznych pełnionych przez wypowiedzi języka religijnego, np. wypowiedzi modlitewnych, sposoby determinacji predykatów teologicznych, weryfikacja zdań teologicznych; próby nieasertywnych interpretacji języka religijnego: emocjonalistycznej, symbolistycznej, rytualistycznej i mitologistycznej. Wykorzystywał w swych badaniach teorię aktów mowy J. L. Austina i J. R. Searle'a, nawiązywał do przedstawionej przez J. M. Bocheńskiego idei logiki religii, analizując zwłaszcza teorię autorytetu oraz hipotezy religijnej.

(3) **Stosowalność logiki do filozofii**, który to postulat Koła Krakowskiego Ksiądz Profesor Józef Herbut wcielał w życie przez kładzenie nacisku na używanie poprawnego języka naukowego w filozofii i teologii, wykorzystując umiejętnie zdobycze semiotyki logicznej i ogólnej metodologii nauk, pozostając raczej sceptyczny co do możliwości aksjomatyzowalności oraz formalizacji teorii bytu. Uważa, że formalizm może odgrywać rolę kontrolującą i korygującą pracę metafizyka i pozwala na badanie pełnej palety możliwych rozwiązań określonego problemu filozoficznego, jakie wchodzi w grę. Przykładem tego typu pracy jest podjęta przezeń próba przebadania logicznych

warunków dialogu religijnego i między religiami (wstępne analizy z logiki ekumenizmu).

(4) **Metodologia poznania teologicznego**, w której ramach zajmował się problematyką: (a) pojęcia „tajemnicy religijnej”, (b) współpracy teologii z filozofią, opowiadając się za takim wykorzystaniem filozofii, które nie przesłania doświadczenia religijnego charakterystycznego dla myślenia (mentalności) biblijnego, (c) relacji między logiką religii a teologią, wskazując na kontrolno-korekcyjną funkcję logiki w dyskursie teologicznym, np. w odniesieniu do hermeneutyki biblijnej, (d) projektem teologii rozumianej jako rewelacjonizacja (naturalnej) wiedzy o życiu chrześcijańskim, zwracając szczególną uwagę na typy procedur metodologicznych stosowanych w tak ujętej teologii (np. problem wyjaśniania pragmatycznego).

Wydaje się, że gdy się próbuje określić jednym pojęciem postawę filozoficzną Księdza Profesora, nie będzie istotnym uproszczeniem stwierdzenie, że jako filozof, kultywuje On swoście pojęty minimalizm, by nie powiedzieć, konkretyzm metafizyczny oraz krytycyzm i precyzjonizm metafizyczny. Cóż się kryje za tak sformułowanymi określeniami? Co mają oznaczać owe terminy? Chodzi tu o pewną postawę filozoficzną, która – jak sądzimy – charakteryzuje stosunek Jubilata do problemów filozoficznych oraz sposobu ich możliwego rozwiązywania, czy też wręcz do świata w ogóle. Minimalizm, bo przy całej znajomości filozofii klasycznej (klasycznej metafizyki arystotelesowsko-tomistycznej), na której Ksiądz Profesor się wykształcił, a którą zarazem wzbogacał analizą nowszych prądów filozoficznych, jest On „urodzonym” sceptykiem, impregnowanym na bezkrytyczną akceptację – z pozycji wyznawcy – ostatecznych rozwiązań filozoficznych czy też budowania wielkich systemów metafizycznych. Uznaje je najczęściej za jedynie deklarowane projekty, bez ostatecznego wykończenia. Ponad buńczuczne deklaracje tego typu przedkłada rzetelną i „bezlitosną” analizę konkretnych problemów filozoficznych, by przywołać badane Księdza Profesora problemy analogii czy też hipotez w klasycznie rozumianej filozofii bytu oraz możliwości stosowania w jej obrębie logiki czy też analizy transcendentnej. Należy zarazem podkreślić, że każde z tych zagadnień, nad którymi praca stanowiła jeden z etapów życia filozoficznego Jubilata, miało istotne znaczenie dla (samego) projektu filozofii klasycznej. Nie było to zatem próżne i mało doniosłe przyczynkarstwo, ale precyzyjna, „chirurgiczna” analiza podstawowych kategorii określonego projektu filozoficznego, analiza w duchu starej zasady: *vetera novis augere atque perficere*. Jednocześnie sposób ujęcia zagadnień był

bardzo osobisty i świadczył o dużej niezależności Księdza Profesora w myśleniu. Przede wszystkim jest to bowiem „empiryczna”, a nie „deklaratywna” analiza podejmowanych problemów. Oznacza to, w punkcie wyjścia, analizę konkretnego, acz istotnego (kluczowego) zagadnienia, w celu zbadania jego ewentualnych mankamentów, dotyczących już to sformułowania (szaty językowej, terminologicznej), już to samego postawienia zagadnienia, w świetle obowiązujących standardów współczesności, zwłaszcza tych wyznaczanych przez osiągnięcia logiki, filozofii języka (semiotyki) i metodologii nauk. Wykryte mankamenty i niedoskonałości teorii metafizycznej starał się niwelować, wykorzystując wspomniane narzędzia szeroko rozumianej logiki, wybierając z możliwych rozwiązań te, które wydawały się najbardziej obiecujące i przystające do perypatetyckiej tradycji filozofowania. W tym sensie należy rozumieć drugi człon powyższej deskrypcji: „krytycyzm i precyzjonizm metafizyczny”. Adaptacja określonych rozwiązań nie była nigdy ani bezkrytyczna, ani mechaniczna. Sądy o możliwych zastosowaniach *nova* do *vetera* były zawsze starannie wyważone i wskazywały raczej na ewentualne pożytki z tych zastosowań, płynące jedynie warunkowo i w ograniczonym zakresie.

Dbłość o należyłą poprawność w stosowaniu języka naukowego w filozofii i teologii znalazła praktyczne zwieńczenie w zredagowanym przez Profesora *Leksykonie filozofii klasycznej* (1997). Nie będzie przesadą powiedzieć, że praca ta stanowi przystępną, (względnie) precyzyjną, ujednoliczoną kodyfikację terminologii oraz aparatury pojęciowej stosowanej w filozofii klasycznej. Z tego powodu opracowanie to można uznać za metafizycznie opracowaną wykładnię stanowiska tzw. filozoficznej szkoły lubelskiej. Edytorski i kodyfikatorski wkład Profesora Herbuta jest tu nie do przecenienia i stanowi niewątpliwie jeden ze wzniesionych przezeń *monumenta aere perenniora*.

Różne przyjąć można miary dokonań filozoficznych. By swobodnie przywołać znane rozróżnienie profesora Władysława Tatarkiewicza na filozofów wielkich i bliskich, można powiedzieć, że Ksiądz Profesor do budowniczych wielkich systemów czy też szerokich programów badawczych nie należy. Jego wielkość wyraża się w tym, że demaskuje wszystkie uchybienia i pozorne rozwiązania tych, co to wielkimi się być mniemają. I w tym niezłomnym „czyszczeniu kanałów w Kościele Bożym”, by przywołać Józefa M. Bocheńskiego konstatację o powołaniu metodologa, Ksiądz Profesor bliski jest piszącym te słowa. Za zaszczyt i przywilej sobie poczytujemy, że dane nam było w bliższy ze Znamienitym Jubilatem wejść kontakt i mieć możliwość

czerpania ze skarbcza krytycznego i precyzującego myślenia filozoficznego w trakcie kilkuletniej współpracy z Księdzem Profesorem. Jednocześnie jest On nam bliski w ostrożnym i hipotetycznym stawianiu i formułowaniu konkretnych (co nie znaczy, że nieistotnych) problemów w filozofii. W tym tkwi wielkość filozofa zdającego sobie „do bólu” sprawę z ograniczeń samej materii i pewnej niewdzięczności (meta-)filozoficznych poszukiwań. Są one bowiem najczęściej jedynie cząstkowe, a wypracowane rozwiązania – hipotetycznie przyjęte i przemijające. Za uczenie nas tej pokornej i realistycznej postawy w tym dniu uroczystym składamy Księdzu Profesorowi serdecznie podziękowania i życzymy *ad multos et plurimos annos!!!*

*Rafał Paweł Wierchośławski
Tadeusz Szubka*